W WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.26-A.
M.P. wtorek,3 marca 1 9 4 2 r.

D E P E S Z E.

/Wydanie poranne./

STARCIE NA WSCHOD OD MEKILI.

Kair.2/III /R/ Oto tekst komunikatu wojennego :

"W strefie na wschód od Mekili napotkaliśmy małą kolumnę wroga,która wycofała się na skutek ognia naszej artylerii. Poza tym nie ma nic do doniesienia."

Komunikat kwatery głównej RAF na Srodkowym Wschodzie donosi, że w nocy z 27 na 28 ub.m. samoloty RAF bombardowały Tripolis i Benghazi.W obu portach wzniecono gwałtowne wybuchy i pożary.

W Cyrenajce w dn.28 ub.m. działania były ograniczone wskutek złej pogody. Ogniem dział p-lot. uszkodzono jednego Junkersa,którego następnie zestrzeliły samoloty marynarki. Ze wszystkich tych działań nie powróciły dwa samoloty brytyjskie. Jeden pilot jest uratowany.

DALSZE BOMBARDOWANIE KILONII.

Londyn.2/III /R/ W nocy z 28 ub.m. lotnictwo brytyjskie bombardowało znowu Kilonię, a poza tym Wilhelmshaven oraz inne cele w północno-zachodnich Niemczech. Lotnictwo myśliwskie nacierało na lotniska wroga na okupowanych terenach. Brak 3 bombowców brytyjskich.

WALKA NA KANALE LA MANCHE.

Londyn.2/III /Rad.Lon/ Brytyjskie lekkie jednostki patrolowe uderzyły na konwój wroga na Kanale La Manche. W konwoju płynęły dwa statki cysterny. Jeden z nich został ugodzony torpedą. Brytyjskie jednostki działały pod ogniem nietylko eskortujących konwój okrętów niemieckich, ale również pod obstrzałem niemieckich dział przybrzeżnych. Mimo to tylko jeden lekki torpedowiec brytyjski poniósł uszkodzenia.

WIĄZANIE LOTNICTWA NIEMIECKIEGO NA ZACHODZIE.

Londyn.2/III /Rad.Lon./W Londynie obliczają,że w grudniu Niemcy musieli przerzucić jedną szóstą swego lotnictwa nad Morze Sródziemne. Wskutek nieustannych wypadów samolotów brytyjskich na Niemcy i na okupowane tereny,Rzesza musi trzymać na Zachodzie od Norwegii aż po Afrykę połowę swego lotnictwa myśliwskiego. Fakt ten umożliwia Rosji utrzymanie przewagi lotniczej na froncie z Niemcami.

Z FRONTU NIEMIECKO SOWIECKIEGO.

Londyn.2/III /R/ Według doniesień moskiewskiego korespondenta pisma szwedzkiego "Svenska Dagbladet",w ciągu ub.tygodnia wojska sowieckie posunęły się o 300 klm w natarciu,mającym na celu przyjście z pomocą garnizonowi w Leningradzie. Z Leningradu donoszą,że przybyło tam 1,000 ton żywności,dowiezionej oś-

niu pociągani. Korespondent szwedzki donosi również, że pod Orłem zniszczono 7 baterii niemieckich, a w Zagłębiu Donieckim zmuszony trzy dywizje niemieckie do odwrotu.

Korespondent tego samego pisma w Berlinie donosi, że Niemcy przyznają, iż wojska sowieckie nacierają na wielu punktach frontu południowego, a zwłaszcza na Krymie, gdzie przystąpiły do nowej ofensywy w celu wyparcia Niemców z obecnych ich pozycji.

Radio londyńskie donosi, że walka pod Staraja Russa nie doszło jeszcze do punktu kulminacyjnego. Obie strony czynią wielkie wysiłki, by prześcignąć się w dostarczaniu pomocy walczącym jednostkom. Naczelne dowództwo niemieckie po ochłonięciu z pierwszego wrażenia, spowodowanego nagłym otoczeniem 16-tej armii, organizuje pomoc na wielką skalę, dostarczając m. in. żywność drogą lotniczą. Działania wszakże wojsk sowieckich pod Leningradem wiążą na tyle stojące tam oddziały niemieckie, że posiłki niemieckie muszą być ściągane z innych odcinków.

"NADCHODZI DZIEŃ UDERZENIA".

Londyn. 2/III /Radio Lon./ Szef amerykańskiego sztabu głównego gen. Marshall złożył w senacie amerykańskim oświadczenie, w którym powiedział, że nadchodzi chwila do uderzenia. St. Zjednoczone nie mogą unieruchamiać wszystkich swoich sił na kontynencie amerykańskim. Wróg swoimi sporadycznymi wypadami lotniczymi i morskimi na brzegi Ameryki chce skłonić rząd amerykański do utrzymania wszystkich sił zbrojnych w kraju i zapobiec wysłaniu ich na inne teatry wojny. Te plany wroga zostaną pokrzyżowane i St. Zjednoczone przystąpią do uderzeń choćby na najodleglejszych obszarach.

WALKA O JAWĘ.

Batawia. 2/III /R/ Wydany komunikat wojenny powiada, że w obecnej fazie walk z najeźdźcami na Jawę nie jest rzeczą możliwą dostarczyć wszystkich szczegółów o rozgrywających się zmaganiach. Jeden kontrtorpedowiec holenderski zatopił znowu okręt wroga, który płynął na czele flotyli.

Radio londyńskie donosi ze swej strony, że przeciwnatarcia holenderskie na wyspie Jawa rozwijają się na ogół pomyślnie. W walkach pod miejscowością Glora między Surabaja a Rembangiem zginęło kilkuset Japończyków. Lotnictwo holenderskie zatopiło szereg japońskich łodzi desantowych. Lotnictwo japońskie rozwija nad Jawą ograniczoną działalność.

W Londynie uważają, że sytuacja jest poważna. Choć Batawia nie jest bezpośrednio zagrożona, przystąpiono tam do niszczenia niektórych urządzeń.

Z Batawii donoszą również, że na Sumatrze i na wyspie Timor trwają ostre walki.

Wojska brytyjskie walczą na wyspie Jawie przy boku wojsk holenderskich.

OSŁABIENIE WALK W BURMIE.

Rangoon. 2/III /R/ Komunikat wojenny mówi, że na froncie wzdłuż rzeki Sittang panuje spokój. Na wschodnim brzegu rzeki na północ od Pegu patrole brytyjskie z powodzeniem natarły na dwa małe oddziały japońskie. Szereg japońskich żołnierzy zginęło, a innych wzięto do niewoli.

AKCJA LOTNICTWA AUSTRALIJSKIEGO.

Melbourne. 2/III /R/ Przez trzecią z kolei noc samoloty australijskie bombardowały żeglugę wroga w Rebaul. Lotnictwo australijskie uderzyło również na konwój japoński w pobliżu Koepangu, stolicy holenderskiej części wyspy Timor. Bombardowano także Gazmatę w Nowej Brytanii.

16 samolotów japońskich bombardowało port Moresby w Nowej Gwinei, wyrządzając pewne szkody. Jeden samolot japoński zestrzelono.

PROTEST DUCHOWIEŃSTWA NORWESKIEGO.

Londyn. 2/III /Pol. Radio/ W dniu wczorajszym w kościołach norweskich odczytano listy pasterskie biskupów protestanckich oświadczające, iż duchowieństwo uchyli się od pełnienia swych obowiązków, o ile nie ustaną szykany stosowane względem kościoła protestanckiego przez władze quislingowskie i niemieckie. Podobny kryzys przeżyło niedawno szkolnictwo norweskie, w którym na znak protestu nauczyciele postanowili wystąpić ze związku kierowanego przez quislingowców. Biskup Oslo, który w swych wystąpieniach solidaryzował się z nauczycielstwem, został zwolniony ze swego stanowiska i pozbawiony godności biskupiej.

Jest to wyraz protestu czołowych sfer opinii norweskiej przeciwko narzuconym rządom Quislinga i jego kliki.